

Sygn. akt I C 578/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Halina Plasota

Protokolant: apl. adw. Wiktor Kwinta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2012 r. w Warszawie

sprawy ze skargi Skarbu Państwa – (...)

przeciwko (...) z siedzibą w T., B., E. K. z siedzibą w B., W., (...) z siedzibą w K., N., i (...) sp. z o.o. z siedzibą w N., P.

o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 24 lutego 2011 roku, sygn. akt (...)

1. oddala skargę;
2. zasądza od Skarbu Państwa – (...) na rzecz E. N.(...) z siedzibą w T., B., E. K. z siedzibą w B., W., (...) z siedzibą w K., N., i (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. kwoty po 317 zł (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nieuiszczoną opłatę sądową od skargi przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 578/11

UZASADNIENIE

W dniu 08 czerwca 2011 roku Skarb Państwa reprezentowany przez (...) i zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł skargę o uchylenie w całości wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. wydanego w dniu 24 lutego 2011 roku (nr sprawy (...)) zgłaszając następujące zarzuty:

- 1) ***prowadzenia postępowania i wydania wyroku pomimo braku zapisu na sąd polubowny lub bezskuteczności zapisu na sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.);***
- 2) ***naruszenie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, prowadzące jednocześnie do pozbawienia skarżącego możliwości obrony praw (art. 1206 § 1 pkt 2 i pkt 4 k.p.c.) poprzez:***

- a. niewyjaśnienie w jakikolwiek sposób motywów ustalenia podstawowej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (tj. terminu oddania poszczególnych dostaw (...) dla etapów 2-5) i nie wskazanie dowodów, w oparciu o które ta okoliczność została przez sąd polubowny ustalona;
- b. pominięcie i nie wyjaśnienie przyczyn nieuwzględnienia argumentacji skarżącego odnoszącej się do okoliczności kluczowych dla wyniku sprawy;
- c. pominięcie istotnej części materiału dowodowego przedstawionego przez skarżącego;

d. wewnętrzną sprzeczność w treści rozstrzygnięcia sądu polubownego dotyczącą ustalenia podstawowych okoliczności faktycznych;

3) sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego (...) (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) poprzez:

a. rozstrzygnięcie sprawy w warunkach opisanych wyżej w pkt 2., na skutek czego doszło do naruszenia zasady równości stron, pozbawienia skarżącego prawa do obrony i w efekcie pozbawienie skarżącego prawa do sądu;

b. zastosowanie konstrukcji kary umownej sprzecznej z przewidzianą w wiążącej strony umowie, na skutek czego doszło do naruszenia zasady autonomii stron stosunku cywilnoprawnego i związanej z nią zasady swobody umów;

c. zasądzenie dla przeciwnika skargi odszkodowania pomimo braku poniesienia szkody.

Skarżący wniósł nadto o zasądzenie solidarnie od przeciwników skargi (tj. od E. N. (...) z siedzibą w T. w B., E. K. z siedzibą w B. na W., (...) z siedzibą w K. w (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. w (...)) na rzecz Skarbu Państwa – (...) zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu skargi w zakresie pierwszego z zarzutów Skarb Państwa podniósł, iż zapis na sąd polubowny zawarty w art. 11 łączącej strony Umowy jest sformułowany w sposób na tyle niejasny i nieprecyzyjny, że nie jest możliwe wyinterpretowanie z niego, jaka była rzeczywista zgodna wola stron w zakresie poddania ewentualnych sporów pod jurysdykcję sądu polubownego, w przypadku gdy wykonawcą (konsultantem) w rozumieniu Umowy jest konsorcjum składające się z podmiotów, z których co najmniej jeden ma siedzibę w (...) i co najmniej jeden ma siedzibę za granicą. Skarżący zaprzeczył jakoby narzucił przeciwnikom skargi treść Umowy, podnosząc, że jej brzmienie wynika z faktu jej realizacji przy pomocy wspólnotowych programów pomocowych (procedura PRAG), co związane jest z zewnętrznymi wymogami instytucji współfinansujących, m.in. KE., które nie dopuszczają możliwości negocjowania postanowień umownych po wszczęciu procedury i złożeniu ofert. Skarżący zwrócił przy tym uwagę, że przeciwnicy skargi nie wystąpili o wyjaśnienie wątpliwości co do treści Umowy w procedurze zadawania pytań na etapie jej zawierania. Zdaniem Skarbu Państwa wadliwa i nielogiczna jest argumentacja wskazująca, że do rozstrzygnięcia sporu właściwy jest sąd arbitrażowy ze względu na sposób reprezentacji konsorcjum w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego oraz w postępowaniu arbitrażowym, ukształtowany w ten sposób, że liderem konsorcjum jest podmiot zagraniczny, a do konsorcjum należy stosować odpowiednio przepisy o spółce cywilnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy uczestnicy konsorcjum nie przedstawili umowy konsorcjum. W zakresie przesłanek uchylenia wyroku sądu polubownego określonych w art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. skarżący podnosił również zarzut naruszenia w zapisie na sąd polubowny równości stron, w związku z możliwością dowolnego kształtowania reprezentacji konsorcjum przez przeciwników skargi, a także – brak podstaw do przyjmowania solidarności czynnej po stronie uczestników konsorcjum, która mogłaby stać na przeszkodzie do osobnego rozstrzygnięcia sporu w stosunku do spółek zagranicznych przez sąd arbitrażowy i w stosunku do spółki polskiej przez sąd powszechny.

W dalszej kolejności Skarb Państwa powołał się pozbawienie go możliwości obrony na skutek naruszenia podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym (art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.) oraz na sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego (...) (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.), przy czym skarżący w uzasadnieniu skargi przedstawił łącznie argumenty odnośnie przesłanek uchylenia wyroku sądu arbitrażowego określonych w art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. oraz w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. W jego ocenie naruszenie przez sąd polubowny podstawowych zasad postępowania przed tym sądem spowodowało bowiem naruszenie klauzuli porządku publicznego poprzez pozbawienie go prawa do sądu, naruszenie zasady autonomii stron stosunku cywilnoprawnego i związanej z nią zasady swobody umów, a także podstawowej zasady prawa cywilnego dopuszczającej zasądzenie odszkodowania tylko w wypadku powstania szkody. Konkretnie zarzuty dotyczyły:

A) w zakresie prawa do sądu:

- braku uzasadnienia, wskazania dowodów i odniesienia do argumentacji skarżącego w zakresie poczynionego przez Sąd Arbitrażowy ustalenia faktycznego, zgodnie z którym etapy 2-5 zostały w pełni zrealizowane przez konsorcjum (...) w dniu 29 lipca 2005 roku, zaś w dniu 23 listopada 2005 roku zostały jedynie ponownie przedstawione (co zgodnie z twierdzeniem Skarżącego miało decydujące znaczenie dla zastosowania i wyliczenia kary umownej);

- sprzecznego z powyższym ustalenia w innym fragmencie uzasadnienia, że etapy 2 i 3 zostały zrealizowane w dniu 29 lipca 2005 roku, etapy 4-6 w dniu 23 listopada 2005 roku, a raport o ostatecznej akceptacji został wydany w terminie 30 dni, w dniu 19/20 grudnia 2005 roku;

- wewnętrznej sprzeczności w uzasadnieniu wyroku w zakresie uznania przez Sąd Arbitrażowy z jednej strony stanowiska pozwanego Skarbu Państwa, zgodnie z którym tylko oddanie 100% (...) w terminie do 31 lipca 2005 roku było należywym wykonaniem umowy, zaś oddanie części (...) było dla zamawiającego bez znaczenia, a z drugiej strony – uzależnienia rozstrzygnięcia sprawy od faktu jaką część (...) wykonawca oddał przed dniem 31 lipca 2005 roku;

- sprzecznego z materiałem dowodowym uznania przez Sąd Arbitrażowy, że żadna ze stron nie podnosiła żądania o przestrzeganie harmonogramu, co m.in. zadecydowało o przyjęciu przez ten Sąd niezasadności obciążenia karą umowną za wykonanie etapu 1;

B) w zakresie autonomii stron stosunku cywilnoprawnego i zasady swobody umów

- posłużenia się przez Sąd Arbitrażowy konstrukcją kary umownej nie przewidzianą w Umowie poprzez przyjęcie, że dzienna stawka kary umownej była uzależniona od obszaru objętego Umową;

C) w zakresie zasady prawa cywilnego dopuszczającej zasądzenie odszkodowania tylko w przypadku powstania szkody

- nie udowodnienia powstania szkody (poniesienia dodatkowych kosztów i wykonania prac dodatkowych);

- zasądzenia przez Sąd Arbitrażowy odsetek od daty wcześniejszej niż wskazana w żądaniu pozwu (i za okres gdy Skarb Państwa nie pozostawał w opóźnieniu) oraz jednolicie od wszystkich kwot przyznanych powodowi, bez uwzględnienia ich różnego i całkowicie odmiennego charakteru. (skarga – k. 2 – 27)

W odpowiedziach na skargę przeciwnicy skargi reprezentowani przez tego samego pełnomocnika wnieśli o oddalenie skargi w całości jako całkowicie bezpodstawnej i zasądzenie od skarżącego na ich rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odnosząc się do pierwszego zarzutu przeciwnicy skargi podnieśli, że o zastosowaniu klauzuli arbitrażowej przesądziła siedziba spółki (...)(...) będącej liderem konsorcjum, a zapis klauzuli w ramach postępowania przetargowego nie podlegał żadnym negocjacom i na tym etapie nie budził wątpliwości żadnej ze stron.

W zakresie przesłanek uchylenia wyroku sądu polubownego wynikających z art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. oraz z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. przeciwnicy skargi podkreślili, że skarżący miał pełną możliwość zaprezentowania swoich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie w toku trwającego blisko 5 lat postępowania arbitrażowego, a Sąd Arbitrażowy dopuścił wszystkie dowody zawnioskowane przez strony, wobec czego skarżący nie został pozbawiony możliwości obrony swych praw ani prawa do sądu. W ocenie przeciwników skargi skarżący nie sprecyzował nadto zarzutu w zakresie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. W odniesieniu natomiast do zarzutów dotyczących uzasadnienia wyroku Sądu Arbitrażowego, podnieśli oni, że jakiegokolwiek „niedociągnięcia” (którym zaprzeczyli) trudno jest uznać za naruszenie podstawowych zasad postępowania arbitrażowego, w szczególności za pozbawienie skarżącego możliwości obrony praw, zwłaszcza, że uzasadnienie to stanowi wyczerpujący i wielostronicowy opis stanu faktycznego, stanowisk stron, podstaw prawnych i faktycznych rozstrzygnięcia, w pełni odpowiadając przepisom prawa (art. 32 Regulaminu Arbitrażowego (...), art. 1197 k.p.c.), które w tej mierze nie zawierają wymogów odnoszących się do uzasadnień sądów powszechnych. Uczestnicy konsorcjum powołali się także na orzeczenia Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi sąd powszechny nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Zwrócili także uwagę, że zarzut niezgodnego z treścią

Umowy wyliczenia kary umownej stanowi wyłącznie polemikę z oceną materiału dowodowego oraz z ustaleniami faktycznymi i prawnymi dokonanymi przez Sąd Arbitrażowy, który nadto, wbrew twierdzeniom Skarżącego, w oparciu o dowody ustalił powstanie szkody uzasadniającej zasądzenie odszkodowania. Zdaniem przeciwników skargi żadnego z ewentualnych uchybień zaskarżonego wyroku nie można zakwalifikować do „jawnie gwałcących naczelną zasadę obowiązującego porządku prawnego”. (odpowiedzi na skargę – k. 212 – 239, 348 – 375, 396 – 423, 459 – 486)

W toku niniejszego postępowania skarżący złożył na rozprawie w dniu 02 grudnia 2011 roku pismo procesowe, w którym zawarł fragment zatytułowany „Uzupełnienie skargi o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego”, po raz pierwszy kwestionując orzeczenie Sądu Arbitrażowego w zakresie kosztów postępowania (tj. w zakresie zasądzenia kwoty nieobjętej żądaniem) (k. 509 i nast.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lutego 2004 roku (złożenie podpisu pod umową przez E. D. Zarządzającego E. N. (...) w imieniu Konsultanta, tj. konsorcjum) pomiędzy R. (...) reprezentowanym przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (reprezentowany przez Fundację Fundusz (...) – Jednostkę F. – Kontraktującą) (...) z jednej strony oraz spółką (...) (...) z siedzibą w W. w B., tworzącą konsorcjum z E. K. z siedzibą na W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w (...) z siedzibą w (...) reprezentowaną przez E. D. Zarządzającego E. B. (...) z drugiej strony, w drodze postępowania o udzielenie zamówienia publicznego doszło do zawarcia umowy o numerze (...) (dalej jako (...)), której przedmiotem było wyprodukowanie (...) cyfrowej na podstawie zdjęć lotniczych w skali 1:26 000, Lokalizacja – około 128 400 km kw. (Partia 1 – obszar 51 200 km kw., Partia 2 – obszar 33 000 km kw., Partia 4 – obszar 44 200 km kw.). Termin realizacji umowy ustalono na 15 października 2004 roku (lecz został on następnie przedłużony do dnia 31 lipca 2005 roku na podstawie Aneksu nr (...) do Umowy), uzgodniono m.in. zasady wynagradzania, zaś w par. 11 zatytułowanym „Rozstrzygnięcie sporów” postanowiono, iż Procedura pojednawcza określona w par. 40.3 Ogólnych Warunków nie ma zastosowania, a wszelkie spory wynikające z przedmiotowego Zamówienia lub z nim powiązane, których nie daje się rozstrzygnąć w inny sposób:

- w przypadku lokalnego konsultanta – będą podlegały wyłącznej jurysdykcji Sądu w Warszawie, P., właściwego ze względu na siedzibę Instytucji Zamawiającej;

- w przypadku zagranicznego konsultanta – wszelkie spory między Stronami, które mogą wyniknąć w trakcie wykonywania zamówienia, a których nie da się rozwiązać między Stronami w inny sposób, będą rozstrzygane w drodze arbitrażu w Sądzie Arbitrażowym w Krajowej Izbie Gospodarczej zgodnie z zasadami arbitrażu Komisji ONZ ds. Prawa Międzynarodowego przez trzech arbitrów powołanych zgodnie z ww. zasadami, a postępowanie będzie się odbywać w Warszawie i będzie prowadzone w języku polskim (Warunki Szczególne – k. 32 – 37, tłumaczenie – k. 49 – 54).

Spółki (...) (...) z siedzibą w W. w B., E. K. z siedzibą na W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w (...) z siedzibą w (...) utworzyły konsorcjum w celu ubiegania się o zamówienie publiczne i w celu jego wykonania na podstawie ww. Umowy oraz wyznaczyły spółkę (...) (...) na lidera tego konsorcjum. W związku z pełnią rolą (...) spółka (...) (...) została upoważniona przez każdego z pozostałych uczestników konsorcjum do ich reprezentowania w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, negocjowania warunków i zawarcia Umowy o realizację tego zamówienia w ich imieniu w ramach utworzonego konsorcjum, podejmowania wszelkich czynności faktycznych i prawnych związanych z wykonaniem Umowy, w tym do składania wszelkich oświadczeń związanych z umową, a także – do przyjmowania i dochodzenia wszelkich należności wynikających z Umowy (lub związanych z jej wykonaniem) (dokumenty potwierdzenia umowy konsorcjum i pełnomocnictwa – k. 150 – 160).

W stanowiących integralną część umowy Ogólnych Warunkach Umów o Świadczenie Usług (...) ze Środków Wspólnoty Europejskiej zawarto m.in. definicję (...) jako „strony, która będzie świadczyć usługi”(art. 1.3), a w art. 7.5 ustalono, że jeżeli stroną określaną jako konsultant tworzy konsorcjum dwóch lub więcej osób, wszystkie takie osoby będą zobowiązane solidarnie do spełnienia postanowień umowy, zaś osoba desygnowana przez konsorcjum

do działania w jego imieniu dla celów niniejszej umowy będzie uprawniona do podejmowania zobowiązań w imieniu konsorcjum. Jakakolwiek zmiana składu konsorcjum wymagała zgody Organu Zamawiającego (art. 7.6).

W art. 40.1 OW pt. „Rozstrzyganie sporów” postanowiono natomiast, że Organ Zamawiający oraz Konsultant podejmą wszystkie wysiłki zmierzające do polubownego rozstrzygnięcia jakiegokolwiek sporu związanego z umową, który może wyniknąć pomiędzy nimi, bądź pomiędzy Kierownikiem Projektu a Konsultantem i w tym celu przewidziano procedurę określoną w art. 40.2, zaś w przypadku braku rozstrzygnięcia polubownego w terminie 120 dni od rozpoczęcia tej procedury, każda ze stron miała prawo do przedstawienia sporu do decyzji krajowego sądu lub arbitrażu, jak opisano w art. 11 Szczególnych Warunków (Ogólne Warunki - k. 56 – 72, tłumaczenie – k. 73 – 96).

Z uwagi na powstanie między stronami sporu na tle wykonania Umowy, podjęły one kroki w celu polubownego rozstrzygnięcia tego sporu, zgodnie z ww. zapisami umownymi.

W dniu 25 września 2006 roku uczestnicy konsorcjum wystąpili przeciwko Skarbowi Państwa – Urzędowi Komitetu Integracji Europejskiej z pozwem przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 772.714,15 EUR odpowiadającej części kary umownej, która została z niego potrącona przez Skarb Państwa (zdaniem strony powodowej bezpodstawnie), skapitalizowanych na dzień wniesienia pozwu, tj. na dzień 25 września 2006 r. odsetek umownych w kwocie 44.584,55 EUR liczonych od dnia 3 lutego 2006 r. według stawki umownej (...) % rocznie, odsetek umownych od kwot wymienionych wyżej od dnia wniesienia pozwu, tj. 25 września 2006 r., do dnia zapłaty, według stawki umownej (...) % rocznie, oraz kwoty 20.364,20 EUR tytułem odsetek za opóźnienie w zapłacie zaliczek na poczet wynagrodzenia w terminach określonych w Umowie. Ewentualnie w stosunku do pierwszego z ww. żądań uczestnicy konsorcjum wnieśli o zmiarkowanie kar umownych naliczonych przez pozwanego w kwocie 793.078,35 EUR co najmniej do kwoty 39.653,92 EUR (lub ewentualnie w innym zakresie według uznania sądu) i zasądzenie kwoty wynagrodzenia w związku ze zmiarkowaniem kar umownych wraz z odsetkami umownymi, według stawki (...) % rocznie, od dnia 3 lutego 2006 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 20.364,20 EUR tytułem odsetek za opóźnienie w zapłacie zaliczek na poczet wynagrodzenia w terminach określonych w Umowie. Niezależnie od wskazanych żądań, uczestnicy konsorcjum wnieśli o zasądzenie kwoty 101.120,32 EUR tytułem odszkodowania za zwłokę wierzyciela, skapitalizowanych na dzień wniesienia pozwu odsetek ustawowych od kwoty odszkodowania, w kwocie 6.212,67 EUR, liczonych od dnia 14 marca 2006 roku, oraz odsetek ustawowych od tych dwóch kwot od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu (pозew w sprawie o sygn. (...) – k. 2-72 załączonych akt arbitrażowych – I tom).

W dniu 24 lutego 2011 roku Sąd Arbitrażowy wydał wyrok, w którym zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Ministerstwa Spraw Zagranicznych na rzecz strony powodowej (tj. uczestników konsorcjum) kwotę 548.124,55 EUR wraz z odsetkami w wysokości (...) % od dnia 03 lutego 2006 roku na poczet kwoty pozostającej do zapłaty z tytułu dostawy (...) oraz wynagrodzenia za prace dodatkowe, kwotę 151.839,04 EUR z tytułu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 46.114,37 EUR z tytułu kosztów postępowania arbitrażowego. Kwota 548.124,55 EUR została ustalona poprzez odjęcie od sumy kwoty zatrzymanej (772.714,15 EUR) i kwoty należnego wynagrodzenia za prace dodatkowe (76. (...) ,20 EUR) – kwot zasadnie potrąconych tytułem kary umownej (108.873,24 EUR i 192.002,56 EUR) (wyrok Sądu Arbitrażowego - k. 140 – 141, uzasadnienie wyroku – k. 97 – 139).

Wyrok został wydany przeciwko Skarbowi Państwa – Ministerstwu Spraw Zagranicznych, ponieważ w toku postępowania arbitrażowego zmianie uległ podmiot reprezentujący Skarb Państwa. Urząd Komitetu Integracji Europejskiej uległ likwidacji w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o Komitecie do spraw Europejskich (Dz.U. nr 161, poz. 1277), a jego zadania przejęło Ministerstwo Spraw Zagranicznych (art. 2 ust. 1 w zw. z art. 17 ust. 2 i art. 18 ust. 4 ww. ustawy oraz w zw. z art. 13 ustawy z dnia 14 września 1997 roku o działach administracji rządowej – tekst jednolity Dz.U. z 2006 r., nr 65, poz. 437 ze zm. – w zw. z § 1 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 2009 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra spraw Zagranicznych - Dz.U. nr 220, poz. 1725).

W skład Sądu Arbitrażowego orzekającego w sprawie weszli trzej arbitrzy – w tym jeden Polak, zaś wyrok został przez niech wydany jednogłośnie (bez zdania odrębnego).

Postanowieniem z dnia 18 maja 2011 roku Sąd Arbitrażowy, uwzględniając wniosek strony powodowej, dokonał sprostowania wyroku z dnia 24 lutego 2011 roku, zaznaczając w nim, iż cztery spółki tworzące konsorcjum są reprezentowane przez spółkę belgijską (k. 3033 – 3038 akt arbitrażowych).

W dniu 16 czerwca 2011 roku Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa w imieniu pozwanego Skarbu Państwa złożyła wniosek o sprostowanie wyroku z dnia 24 lutego 2011 roku w zakresie kosztów zastępstwa procesowego przyznanych stronie powodowej, jednak wniosek ten – jako spóźniony – nie został przez Sąd Arbitrażowy uwzględniony (wniosek – k. 3042 – 3044, postanowienie z dnia 24 sierpnia 2011 r. - k. 3053 – 3059 akt arbitrażowych).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie ww. dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i w załączonych aktach arbitrażowych, których wartość dowodowa nie była kwestionowana przez strony ani nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu.

Sąd kolejno odniósł się do poszczególnych zarzutów przeciwnika skargi.

Ad. 1) zarzut prowadzenia postępowania i wydania wyroku pomimo braku zapisu na sąd polubowny lub bezskuteczności zapisu na sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.);

W myśl art. 1161 § 1 k.p.c. poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron, w której należy wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć (zapis na sąd polubowny).

Zgodnie z art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. strona może w drodze skargi żądać uchylecia wyroku sądu polubownego, jeżeli brak było zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego. Strona skarżąca w niniejszym postępowaniu powoływała się na dwie spośród wymienionych w tym przepisie przesłanek uchylecia wyroku sądu polubownego, tj. na brak zapisu, względnie na jego bezskuteczność. Brak zapisu oznacza, że strony w ogóle nie złożyły oświadczeń woli o poddaniu sporu rozstrzygnięciu sądowi polubownemu albo zdecydowały się nie na rozstrzygnięcie sporu, lecz zawarły umowę jedynie w celu zawarcia ugody. Oczywistym jest, że w sprawie niniejszej żadna z tych sytuacji nie miała miejsca. Stosowny zapis na sąd polubowny został bowiem zamieszczony w par. 11 Warunków Szczególnych zawartej przez strony Umowy, a odwołanie do niego znajduje się w treści art. 40.4 Ogólnych Warunków Umowy. Strony nie zawarły także umowy jedynie w celu zawarcia ugody.

O bezskuteczności zapisu na sąd polubowny można natomiast mówić wówczas, jeżeli zawiera on postanowienia naruszające zasadę równości stron, w szczególności uprawniające tylko jedną ze stron do wytoczenia powództwa przed sądem polubownym albo przed sądem powszechnym (art. 1161 § 2 k.p.c.), przyznające jednej ze stron więcej uprawnień przy powoływaniu sądu polubownego (art. 1169 § 3 k.p.c.), czy też ograniczające możliwość wystąpienia z wnioskiem o wyłączenie arbitra do sądu powszechnego (art. 1176 § 2 k.p.c.).

W świetle okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego rozróżnienie na „konsultanta lokalnego” i „konsultanta zagranicznego” w par. 11 Warunków Szczególnych nie czyni klauzuli arbitrażowej bezskuteczną. Należy bowiem w tej mierze podzielić stanowisko przeciwników skargi oraz ustalenia poczynione przez Sąd Arbitrażowy w wyroku z dnia 24 lutego 2011 roku. Niezależnie od tego, czy treść zawartej przez strony Umowy była sporządzona przez skarżącego, czy też została mu „narzucona” z uwagi na zawarcie Umowy w ramach wspólnotowego programu pomocowego, treść ta nie podlegała negocjacom ze strony uczestników konsorcjum, gdyż umowa została zawarta w trybie zamówienia publicznego, czego żadna ze stron nie kwestionuje. Zarazem, w

Ogólnych Warunkach wyraźnie przewidziano możliwość udzielenia zamówienia Konsultantowi (tj. stronie, która miała świadczyć usługi – art. 1.3 OW) tworzącemu konsorcjum dwóch lub więcej osób, wobec czego brak jest podstaw do przyjęcia, że w takiej sytuacji – gdy uczestnicy konsorcjum mają siedziby w różnych krajach – klauzula arbitrażowa byłaby bezskuteczna. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, jeśli zważy się, że na tzw. krótkiej liście oferentów (w załączonych aktach arbitrażowych) wyłonionej w toku procedury przetargowej, aż 7 z 8 z tych oferentów tworzyło konsorcja z udziałem spółek polskich jak i zagranicznych. Słusznie zatem Sąd Arbitrażowy przyjął, iż za „konsultanta zagranicznego” należy uważać każde konsorcjum, w którego skład wchodzi choć jeden podmiot mający siedzibę w kraju innym niż P.. Zawarcie w umowie klauzuli arbitrażowej ma niewątpliwie na celu ułatwienie rozstrzygania ewentualnych sporów powstałych między stronami. W związku z tym racjonalna jest także taka interpretacja zapisu z par. 11 Warunków Szczególnych, zgodnie z którą w niniejszej sprawie znaczenie ma siedziba podmiotu będącego liderem konsorcjum (spółka (...)), który reprezentuje uczestników konsorcjum w każdej dziedzinie związanej z wykonywaniem Umowy (w tym w zakresie dochodzenia roszczeń) i który z tego względu może liczyć na udogodnienia związane z poddaniem sporu pod międzynarodowy arbitraż a nie pod jurysdykcję polskiego sądu powszechnego. Na marginesie podnieść należy, iż zdaniem Sądu nawet w sytuacji, gdyby liderem konsorcjum była spółka polska, a pozostali jego uczestnicy mieliby siedziby za granicą, to nadal należałoby uznać, że konsorcjum jest „konsultantem zagranicznym”, gdyż „mieszany, międzynarodowy” skład konsorcjum winien mieć nadrzędne znaczenie. Sprawa byłaby wówczas poddana międzynarodowemu arbitrażowi, jednak z uwagi na uzgodnienia co do jego miejsca (w (...)) i stosowanego prawa (polskiego), rozwiązanie to byłoby korzystne także dla konsorcjum reprezentowanego przez spółkę polską. Podnoszona przez skarżącego kwestia możliwości dowolnej zmiany przez uczestników konsorcjum podmiotu będącego liderem i wpływania w ten sposób na jurysdykcję sądu nie jest zatem istotna, a nadto należy mieć na uwadze, że jakiegokolwiek zmiany w składzie konsorcjum wymagały uzyskania zgody Organu Zamawiającego (art. 7.6 OW). W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy z pewnością nie byłoby nadto racjonalne uznanie spółki polskiej za „konsultanta lokalnego” a spółek: (...), (...) i (...) za „konsultantów zagranicznych” i odrębne rozpatrywanie powództwa spółki polskiej przed sądem powszechnym. Takie rozwiązanie mogłoby bowiem doprowadzić do rozbieżnych rozstrzygnięć sądów (powszechnego i arbitrażowego) w tożsamej materii w odniesieniu do poszczególnych spółek, a z uwagi na istniejące między Uczestnikami Konsorcjum powiązania mogłoby spowodować komplikacje w ich wzajemnych relacjach, w tym zwłaszcza w egzekwowaniu zasądzonych należności.

W zakresie reprezentacji uczestników konsorcjum przez E. N.(...) jako lidera zaznaczyć należy, iż – zgodnie z poglądami prezentowanymi w orzecznictwie sądów – do umowy konsorcjum stosować należy odpowiednio przepisy o spółce cywilnej (w zakresie dotyczącym umowy zawartej w drodze udzielenia zamówienia publicznego do przepisów kodeksu cywilnego odsyła art. 72 ust. 1 znajdującej zastosowanie w niniejszej sprawie ustawy z dnia 10 czerwca 1994 roku o zamówieniach publicznych – tekst jednolity - Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 664 ze zm.). Zważyć przy tym trzeba, iż „zamawiający, aby stwierdzić, czy należycie umocowano pełnomocnika do reprezentowania podmiotów występujących wspólnie w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, nie potrzebuje umowy konsorcjum, lecz stosownego rejestru wskazującego na sposób reprezentacji każdego z konsorcjantów w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej albo stwierdzenia osobistego działania w przypadku konsorcjantów będących osobami fizycznymi”. W sprawie niniejszej (a także w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, czy potem w postępowaniu arbitrażowym) nie było zatem konieczne składanie umowy konsorcjum. Należy zauważyć, że Skarb Państwa zawarł z uczestnikami konsorcjum (...) bez zapoznawania się z tym dokumentem, w tym bez weryfikowania reprezentacji konsorcjum przez lidera oraz zasad obowiązujących we wzajemnych relacjach między uczestnikami konsorcjum. Przez cały okres realizacji Umowy lider był traktowany jako uprawniony reprezentant pozostałych spółek, a w umowie przewidziano wynagrodzenie płatne w całości „na rzecz Konsultanta” (art. 28 OW), bez jego podziału na poszczególne spółki jako wierzycieli.

Analizując dalsze przesłanki uchylenia wyroku sądu polubownego wskazane przez Skarb Państwa jako podstawa skargi, Sąd Okręgowy miał na uwadze co następuje.

Ad. 2) naruszenie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, prowadzące jednocześnie do pozbawienia skarżącego możliwości obrony praw (art. 1206 § 1 pkt 2 i pkt 4 k.p.c.)

„Pozbawienie obrony swych praw należy rozumieć w sposób ścisły. Strona będzie pozbawiona obrony swych praw, gdy sąd polubowny w ogóle nie wysłuchał jej lub nie zapewnił jej możliwości przedstawienia wyjaśnień i złożenia oświadczeń w odniesieniu do twierdzeń strony przeciwnej. Nie będzie kwalifikować się jako pozbawienia strony możliwości obrony pominięcie przez sąd polubowny zaferowanego przez nią dowodu z tego powodu, że został on uznany za zbędny. Badanie zaś przez sąd państwowy, czy sąd polubowny słusznie uznał taki dowód za zbędny stanowiłoby niedozwolone wkroczenie w meritum sprawy. Jeśli sąd polubowny pominął pewną część obrony prezentowanej przez stronę, zawierając w motywach wyroku merytoryczne wyjaśnienie przyczyn, dla których obronę tę uznał za nieistotną, to zarzut strony odnoszący się do pominięcia jej obrony jest w rzeczywistości skierowany przeciwko materialnej obronie sporu i jako taki jest niedopuszczalny. Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw stanowi względną przyczynę uchylenia orzeczenia sądu polubownego, powoduje więc jego uchylenie tylko wówczas, gdy wpłynęło na treść orzeczenia” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 289/06, LEX nr 488987). Przywołane w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. „podstawowe zasady postępowania przed sądem polubownym” także obejmują tylko te zasady, które miały istotny wpływ na wydanie rozstrzygnięcia oraz te, które można uznać za zasady podstawowe. W piśmiennictwie jako przykłady tychże zasad wskazuje się np.: zasadę równości (art. 1183 k.p.c.), zasadę dyspozycyjności (także kontrydiktoryjności), zasadę poufności, czy też zasadę bezstronności arbitra. Na podstawie podanych przykładów wyraźnie widać, że zasady te dotyczą wyłącznie kwestii proceduralnych, a nie prawa materialnego. „Przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego są natury formalnej, bowiem niedopuszczalne jest badanie, czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym lub prawnym. [...] Naruszenie prawa materialnego może być podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego jedynie wtedy, gdy wyrok ten swą treścią uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.)” (tak T. Ereciński i K. Weitz w monografii pt. „Sąd arbitrażowy” wyd. 1 LexisNexis Warszawa 2008, str. 394). W tej mierze wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2007 roku, sygn. akt I CSK 82/07 (OSNC 2008/6/64), wskazując, iż „uchylenie wyroku sądu polubownego może nastąpić wyłącznie z przyczyn wymienionych w art. 1206 k.p.c. Sąd nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego”. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego – sąd powszechny nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 2006 roku, sygn. akt V CSK 321/06, LEX nr 322023). W tej mierze istotnym jest, iż w myśl art. 1184 § 2 k.p.c. w braku odmiennego uzgodnienia stron, sąd polubowny może, z zastrzeżeniem przepisów ustawy, prowadzić postępowanie w taki sposób, jaki uzna za właściwy. Sąd polubowny nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem powszechnym (przepisami k.p.c. jest związany tylko w zakresie Części Piątej). Zgodnie natomiast z art. 1194 § 1 i 2 k.p.c. sąd polubowny rozstrzyga spór według prawa właściwego dla danego stosunku, a gdy strony go do tego wyraźnie upoważniły - według ogólnych zasad prawa lub zasad słuszności. W każdym jednak przypadku sąd polubowny bierze pod uwagę postanowienia umowy oraz ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku prawnego. „Istnieje bardzo duża autonomia postępowania polubownego, całkowicie zgodna z zamierzeniami ustawodawcy, wydatnie ograniczająca możliwości kontrolne sądu powszechnego. Podstawowym celem tej regulacji prawnej jest szybkość postępowania w załatwianiu sporów cywilnoprawnych, a nie tworzenie dodatkowej fazy postępowania przedsądowego. Strony decydujące się na poddanie sporu sądowi polubownemu muszą się, więc liczyć z tymi uwarunkowaniami, polegającymi także na nikłej kontroli zewnętrznej jego wyroków” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 09 lipca 2008 roku, sygn. akt V CZ 42/08, LEX nr 465913).

Postępowanie arbitrażowe w sprawie z powództwa uczestników konsorcjum przeciwko Skarbowi Państwa trwało od 2006 roku do 2011 roku i w każdym z jego etapów pozwany mógł zgłaszać stosowne twierdzenia, wnioski i dowody, z czego zresztą aktywnie korzystał.

Przedstawione w skardze zarzuty dotyczą zresztą nie tyle postępowania przed Sądem Arbitrażowym (kwestii proceduralnych w jego toku), lecz treści uzasadnienia wyroku tego Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego i dokonanych ustaleń. Zgodnie z art. 1197 § 2 k.p.c. wyrok sądu polubownego powinien zawierać motywy rozstrzygnięcia. Uzasadnienie nie musi jednak odpowiadać tym wymaganiom, które są przewidziane dla postępowania sądowego przed sądem powszechnym (tj. określonym w art. 328 § 2 k.p.c.) (tak m.in. T. Ereciński, K.

Weitz w monografii pt. „Sąd arbitrażowy”, LexisNexis Warszawa 2008, str. 333). W konsekwencji „kwestionowanie ustaleń sądu polubownego co do treści umowy stron, modelu (tzw. umowa ramowa), jak również co do sposobu jej realizacji, nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego, gdyż jest to dziedzina ustaleń i ocen, w którą sąd państwowy w zasadzie nie może wkraczać, ani też nie może to być zakwalifikowane jako uchybienie praworządności, czy zasadom współżycia”. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2002 roku, sygn. akt III CKN 492/01, LEX nr 407129, czy też w wyroku z dnia 28 listopada 2000 roku, IV CKN 171/00).

Z treści uzasadnienia wynika, że Sąd Arbitrażowy zapoznawał się ze wszystkimi twierdzeniami i wnioskami obu stron. Nie można żądać od Sądu Arbitrażowego, aby ustosunkowywał się do każdego wniosku czy zarzutu strony w swoim uzasadnieniu, bowiem – jak już wyżej zaznaczono – Sąd ten ma większą swobodę niż sąd powszechny w ocenie materiału dowodowego i w prezentowaniu wyników ten oceny w uzasadnieniu. Sąd ten nie musi tak jak sąd powszechny w pełni wyjaśniać podstaw nieuwzględnienia argumentacji stron ani też opisywać pominięty materiał dowodowy. Można by było mówić o naruszeniu podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym w sytuacji gdyby z uzasadnienia orzeczenia tegoż Sądu wynikał kompletny brak zapoznania się z materiałem w sprawie.

W świetle rozważań przedstawionych na wstępie, z powołaniem poglądów doktryny i orzecznictwa, stwierdzić należy, iż Sąd Arbitrażowy ma pełną swobodę w sporządzaniu uzasadnienia, powoływaniu w nim argumentów za i przeciw zasadności powództwa, oczywiście o ile nie jest to sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP.

Z treści uzasadnienia jednoznacznie wynika, że Sąd Arbitrażowy przyjął po stronie uczestników konsorcjum opóźnienie w realizacji etapów 2-6, co było zgodne ze stanowiskiem strony skarżącej. Natomiast to, że Sąd ten zredukował ilość dni opóźnienia w zakresie etapów 2-5 i etapu 6, pozostawało w jego kompetencji, zwłaszcza biorąc pod uwagę zgłoszony w pkt. 2 żądania pozwu ewentualny wniosek powodów o zamiarkowanie kary umownej według uznania Trybunału (pозew w załączonych aktach arbitrażowych). Także sposób wyliczenia kary umownej zdaniem Sądu Okręgowego mieścił się w kompetencji Sądu Arbitrażowego do miarkowania tej kary. Sąd Arbitrażowy odniósł się bowiem do etapów wykonania umowy, a w ramach tych etapów wziął pod uwagę powierzchnię obszaru objętego w każdym z nich. Miało to istotne znaczenie i było uzasadnione z uwagi na duże zróżnicowanie powierzchniowe poszczególnych etapów (etap 1 – (...) %, etap 2 – (...) %, etap 6 wraz z częścią etapu 5 – (...) %).

Kolejny zarzut w ramach naruszenia zasad postępowania przed sądem polubownym także nie został uznany przez Sąd orzekający za skuteczny. Co prawda we fragmencie uzasadnienia Sąd Arbitrażowy podzielił argument strony pozwanej odnośnie tego, że w świetle pierwotnej treści umowy częściowe jej wykonanie (częściowe doręczenie (...)) nie mogło zostać uznane za pełne świadczenie oraz nie mogło być zaakceptowane, to w dalszej części uzasadnienia Sąd ten powołał się na zmianę tej zasady ustaloną przez strony w Aneksie nr (...) (ustalenie odrębnych terminów realizacji poszczególnych etapów w art. 5), uzasadniającą przeprowadzenie analizy tego, w jakim zakresie umowa została wykonana.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy nie dopatrył się w niniejszej sprawie naruszenia zasad postępowania przed sądem polubownym.

Ad. 3) sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego (...) (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.)

Przechodząc do oceny zasadności argumentów ujętych w pkt 3 skargi (opartych na art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.), podkreślić należy, że zarzuty przedstawione w tym fragmencie częściowo pokrywają się z zarzutami zgłoszonymi na podstawie art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. (zwłaszcza w zakresie przyjętej przez Sąd Arbitrażowy konstrukcji kary umownej oraz zarzutu pozbawienia pozwanego prawa do obrony).

W tym miejscu odnieść się należy jedynie do zarzutu zasądzenia odszkodowania pomimo braku poniesienia przez stronę powodową szkody. Należy zgodzić się co do zasady z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2008 roku (sygn. akt V CSK 8/08, M.Prawn. 2008/14/734), iż – „jeśli nie została wyrządzona szkoda, zasądzenie odszkodowania należy uznać za sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP, co uprawnia do uchylenia wyroku sądu

polubownego”. Zważyć jednak trzeba, że – pomimo zgłoszenia przez powoda żądania odszkodowawczego na kwotę 101.120,32 EUR – Sąd Arbitrażowy zasądził kwotę 76.286 EUR określając ją jako wynagrodzenie za dodatkowe prace (dodatkowe loty, gotowość pracowników, koszty związane ze skanowaniem fotografii). To, że Sąd Arbitrażowy nie w pełni wyjaśnił przedmiotową kwestię w pisemnych motywach, nie przesądza o braku szkody po stronie powodowej. Podnieść bowiem należy znowu, że sąd polubowny nie musi sporządzać uzasadnienia zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. Na pewno żądanie strony powodowej było zgłoszone i przynajmniej w części w swoich motywach Sąd Arbitrażowy do niego się odniósł.

Nie jest także zasadny zarzut dotyczący terminu, od którego Sąd Arbitrażowy zasądził odsetki od uwzględnionego roszczenia. Początkowym terminem żądania odsetkowego zgłoszonym w pozwie był bowiem 03 luty 2006 roku i ta data została przyjęta w wyroku arbitrażowym.

W toku niniejszego postępowania skarżący złożył na rozprawie w dniu 02 grudnia 2011 roku pismo procesowe, w którym zawarł fragment zatytułowany „Uzupełnienie skargi o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego”, po raz pierwszy kwestionując orzeczenie Sądu Arbitrażowego w zakresie kosztów postępowania (tj. w zakresie zasądzenia kwoty nieobjętej żądaniem). W tej materii trzeba zważyć, że zarzut ten jest spóźniony, bowiem w myśl art. 1208 § 1 k.p.c. skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia wyroku lub jeżeli strona wniosła o uzupełnienie, sprostowanie bądź wykładnię wyroku - w ciągu trzech miesięcy od dnia doręczenia przez sąd polubowny orzeczenia rozstrzygającego o tym wniosku. W ramach skargi podniesione powinny być wszystkie zarzuty w zakresie uchylenia wyroku sądu polubownego. W wyroku z dnia 28 listopada 2000 roku, sygn. akt IV CKN 171/10, Sąd Najwyższy podkreślił, że „po upływie terminu wskazanego w art. 713 § 1 k.p.c. (obecnie art. 1208 § 1 k.p.c.) prekluduje się możliwość rozszerzenia podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego” (LEX nr 548753).

Abstrahując od powyższego, podstawowy zarzut dotyczący rozliczenia kosztów to bezpodstawne dwukrotne przyjęcie kwoty 50.000 EUR jako zaliczki na poczet wynagrodzenia arbitrów i zarazem jako należności z tytułu kosztów zastępstwa procesowego. Rozliczenie kosztów w orzeczeniu arbitrażowym zostało jednak dokonane w oparciu o powołane w uzasadnieniu przepisy. Zakładając nawet, iż Sąd Arbitrażowy popełnił omyłkę rachunkową, nie odejmując wynagrodzenia arbitrów z kosztów postępowania arbitrażowego przy obliczaniu kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej, to brak jest podstaw do przyjęcia w ślad za stroną skarżącą, iż kwestia ta jest objęta wskazanym przez Skarżącego art. 1206 par. 1 pkt 4 k.p.c., tj. że stanowi to naruszenie zasad postępowania przed sądem polubownym. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że Skarb Państwa złożył wniosek o sprostowanie wyroku arbitrażowego w tym zakresie. Wniosek ten nie został uwzględniony z uwagi na przekroczenie terminu na jego zgłoszenie. Z powyższego wynika, że Skarżący miał procesowe możliwości zakwestionowania orzeczenia w części dotyczącej kosztów postępowania, z których skutecznie nie skorzystał. O ile nie dotrzymał terminu złożenia wniosku o sprostowanie wyroku nie ze swojej winy, miał także możliwość skorzystania z instytucji przywrócenia terminu.

Reasumując powyższe, skarga jako niezasadna podlegała oddaleniu.

O kosztach niniejszego procesu Sąd orzekł zgodnie z jego wynikiem, na podstawie art. 98 k.p.c. i par. 10 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.). Z uwagi na występowanie po stronie przeciwnika skargi czterech podmiotów, którzy osobno udzielili pełnomocnictwa procesowych, należna stawka wynagrodzenia dla radcy prawnego została podzielona stosunkowo na rzecz każdego z tych podmiotów wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw.